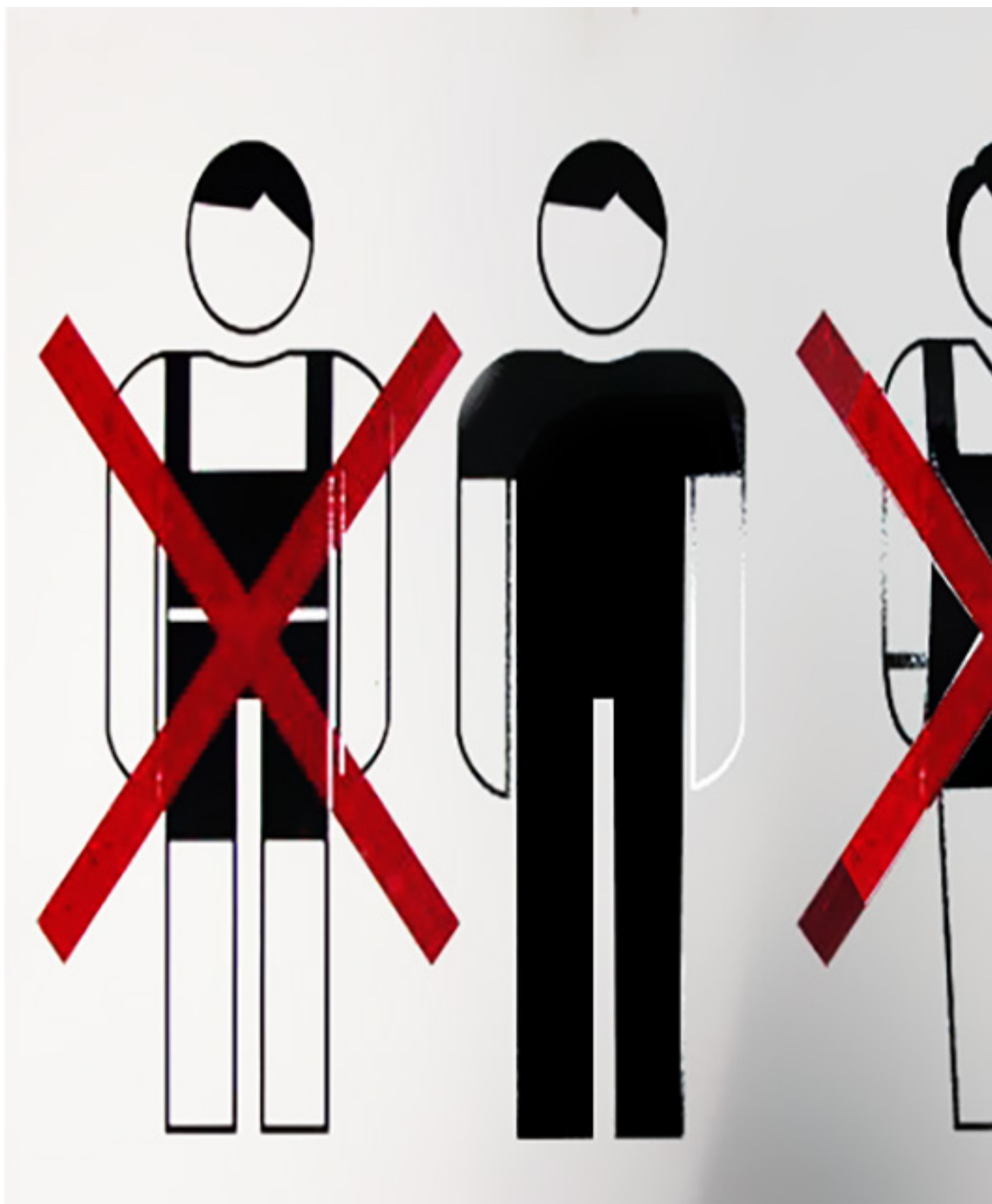


Czy ubiór może być grzeszny?

Wpisany przez teologkatolicki.blogspot.com
24.07.2022 00:00



Urząd nauczycielski Kościoła wypowiadał się w tej sprawie oficjalnie dwukrotnie. W obydwu dokumentach napomina się i zachęca biskupów i kapłanów do pouczania wiernych o wadze i znaczeniu zachowania skromności w ubiorze. Powodem jest godność ciała ludzkiego jako

świątyni Ducha Świętego oraz obowiązek strzeżenia cnoty swojej i bliźnich.

Dokumenty te nie zawierają szczegółowych przepisów co do rodzaju ubioru. Wynika to z tego, że mają one charakter ogólnokościelny, tzn. skierowane są do biskupów całego świata, pasterzujących w różnych kulturach. Jednak zasady Kościoła i moralności są powszechne, tak jak powszechna jest godność ludzka i niebezpieczeństwa godzące w nią. Równocześnie właściwie każdy człowiek ma pewne wyczucie stosowności i godziwości ubioru, zarówno ogólnie jak też odpowiednio do sytuacji. Dotyczy to zarówno niewiast jak i mężczyzn. Jest też oczywiste, że godność niewiast jest szczególnie narażona przez nieskromny ubiór, który wyzywa i przyciąga pożądliwość.

Pamiętać należy, że ubiór jest ważnym sposobem komunikacji społecznej, tym samym ma wpływ i kształtuje zarówno stosunki międzyludzkie jak też świadomość, mentalność i emocje. Dlatego nie jest to dziedzina neutralna moralnie czy wyjęta spod wartości i norm moralnych. Innymi słowy: nie jest obojętne, w jaki sposób się ubieramy, jaki ubiór i kiedy nosimy.

Z powodu społecznej natury ubioru jako sposobu komunikacji jedynym kryterium oceny nie może być własne samopoczucie czy wygoda. Nieodzownym czynnikiem jest oddziaływanie społeczne ubioru, jego wpływ na bliźnich.

W ramach znaczenia ubioru jako sposobu ekspresji nie można pominąć wymiaru naturalnego. Ubiór ma nie tylko znaczenie intencjonalne, gdyż zależy nie tylko od tego, co chcemy w danym momencie i sytuacji wyrazić, lecz o wiele bardziej powinien wyrażać to, co nie jest zależne od naszej wolnej decyzji czy zamiaru, czyli to, kim i czym jesteśmy obiektywnie, naturalnie.

Nasuającym się i prostym przykładem jest tutaj kwestia spodni u niewiast. Nie ma wprawdzie jednoznacznego przepisu co do rodzaju odzienia niewiast i mężczyzn, tzn. jak mężczyźni mogą nosić suknie wskazujące na godność, tak też noszenie spodni przez niewiasty może mieć pewne uzasadnienie. Jednak z porządku naturalnego, mianowicie z różnicy płci w rodzaju ludzkim wynika konieczność odróżnienia w ubiorze, tym bardziej, że wiąże się z tym także różnica w zadaniach i zajęciach codziennych.

Tak więc założenie spodni przez niewiastę nie jest bezwzględnie grzeszne, o ile ma odpowiednie uzasadnienie w konieczności praktycznej. Jednak jest grzeszne, jeśli wynika z braku respektowania różnicy płci, czyli porządku stworzenia, a tym bardziej gdy wiąże się z mniej czy bardziej świadomym poniżaniem swojej godności i wyzywaniem pożądliwości. Wówczas jest to nawet grzech ciężki i stanowiący zgorszenie, które powinno prowadzić do środków karnych, o których mówią także wyżej podane dokumenty Kościoła.